

# GAZETA LWOWSKA

## DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 106

Środa, 10 grudnia 1941 r.

Rok I

# Japończycy zdobyli 200 statków

## zatopili 2 okręty bojowe, 1 lotniskowiec, 1 poławiacz min oraz uszkodzili 2 okręty bojowe i 4 krążowniki

BERLIN, 10. 12. — Japoński atak powietrzny na Pearl - Harbour, najważniejszą bazę lotnictwa Stanów Zjednoczonych na archipelagu Hawaj, uważany jest za najcięższy w skutkach, o ile chodzi o ocenę pierwszych kroków wojennych. Port Pearl - Harbour jest w ogóle najsilniejszą twierdzą morską Ameryki. Jak donoszą amerykańskie i angielskie meldunki, toczą się dwie wielkie bitwy morskie, co do których jednak brak potwierdzenia z drugiej strony. Mianowicie: pierwsza bitwa na morzu miała się rozwinąć w pobliżu archipelagu Hawaj w czasie pościgu za japońskimi lotniskowcami przez siły wojenne marynarki Stanów Zjednoczonych. Druga bitwa miała uwikłać w walkę w pobliżu Filipin duże jednostki japońskiej floty i armii powietrznej. Po zmobilizowaniu Indyj Holenderskich szczerła jej flota oddana została pod dowództwo angielskiej floty. Tak samo i armia Indyj Holenderskich ma być już podporządkowana komendzie angielskiej. Z Manili donoszą, że w związku z rozwojem wypadków władze wojskowe są zmuszone przeprowadzić przymusową ewakuację miasta. Od poniedziałku, godziny 10-tej, wkraczają do Szanghaju wojska japońskie i zajmują dzielnice międzynarodowe. Wszystkie angielskie i amerykańskie budynki i fabryki, wszystkie wielkie przedsiębiorstwa, jak zakłady gazowe i elektryczne, urząd telegraficzny, stacja radiowa, urząd telefoniczny, podlegają odtąd kontroli japońskiej. Banki są zamknięte. Angielska i amerykańska stacja radiowa zamknęła nadawanie wiadomości. Propaganda, skierowana przeciwko państwu Osi, znikła z ulic i z szyb wystawowych.

Na Filipinach, jak donosi stacja radiowa z Manili, miały wylądować w jakimś bliżej nieokreślonym miejscu oddziały spadochroniarzy japońskich. Co do wylądowania wojsk japońskich na terytorium Tajlandii, koło Patani, około 100 km na północ od granicy malajskiej, ambasada japońska w Bangkoku wyjaśnia, że lądowanie to było wywołane wtargnięciem wojsk angielskich na teren tajlandzki. Japończycy twierdzą, że mają wyczerpujące dowody na to, że wtargnięcie wojsk angielskich odbyło się według ściśle ustalonego planu i, że Japonia w celu utrzymania pokoju na południowym odcinku Oceanu Spokojnego przeciwstawia swe wojska intruzom angielskim. W Tientsinie, mieście portowym północnych Chin, armia japońska przejęła zarząd wszystkich koncesyj brytyjskich. Armia japońska kontroluje wszystkie punkty strategiczne wewnątrz miasta.

W trzech północno-chińskich miastach: Pekin, Tientsin i Chinwangtao załogi amerykańskie, które nie zdążyły odpłynąć do Manili, zostały rozbrojone przez wojska japońskie. Jak komunikuje radio z Filadelfii, oznajmił Roosevelt przedstawicielom prasy, zebranych na konferencji prasowej, że amerykańska flota i armia na Wyspach Hawajskich poniosła wielkie straty. Ameryka przynajmniej również poważne straty poniesione przez swą marynarkę wojenną i handlową.

Nad środkową częścią Filipinów zaobserwowano japońskie samoloty, które dokonały nalotu na Camp John Hayes i miasto Darao na wyspie Mindanao.

Japoński attaché marynarki wojennej kontradmirał Giro Matsunaga oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że świat oczekuje dalsze niespodzianki. Marynarka japońska przygotowała się do kontrataku przeciw zarządzeniom angielskim i amerykańskim i nie potrzebuje się obawiać potężnych przeciwników. Już w ciągu pierwszych godzin flota japońska pokazała, że

TOKIO, 10. 12. — Podczas pierwszego japońskiego nalotu na Hawaje zostały zatopione dwa amerykańskie okręty bojowe, dwa duże okręty bojowe oraz cztery krążowniki odniosły ciężkie uszkodzenia, duża ilość samolotów uległa zniszczeniu. Japońska łódź podwodna zatopiała opodal Honolulu amerykański lotniskowiec. Na Pacyfiku udało się zająć 200 angielskich i amerykańskich statków handlowych o łącznej pojemności 80.000 ton. Marynarka japońska nie straciła ani jednego okrętu.

Według niepotwierdzonych dotychczas doniesień, lotniskowiec Stanów Zjednoczonych został zatopiony koło Honolulu przez japońską łódź podwodną. Amerykański poławiacz min „Pingwin” o pojemności 1000 brt. został zatopiony przez samoloty japońskie, które zaatakowały wyspę Guan.

stoi na wysokości zadania. Obecnie przysłała kolej na Amerykę, aby pokazała, czy jej siła bojowa odpowiada „wielkim mowom” Roosevelta. Admirał japoński wyraża przypuszczenie, że niedługo można się spodziewać dalszych „dobrych wiadomości”.

TOKIO, 10. 12. — Jak donosi poselstwo japońskie w Bangkoku, wojska japońskie odrzuciły wczoraj angielskie oddziały zbrojne, które usiłowały dokonać napadu na Syjam od strony Barmy. Syjam zawarł z Japonią układ, zezwalający na swobodne wkroczenie wojsk japońskich. Jak potwierdza Cesarska Główna Kwatera w Tokio, pokojowe wkraczanie wojsk japońskich do Syjamu jest w pełnym toku.

Na temat ataków japońskich na Hawaje, Singapoore, Davao, wyspy Wake i Guam, nadszedł szereg doniesień ze źródeł amerykańsko-angielskich. Roosevelt zakomunikował Kongresowi, że atak na Hawaje kosztował

Stany Zjednoczone dwa okręty wojenne, oraz 3000 zabitych i rannych. Okręty amerykańskie zostały storpedowane na pełnym morzu pomiędzy San Francisco a Honolulu. W dalszym ciągu Biały Dom komunikuje, że w czasie ataku japońskiego na Hawaje została zniszczona stosunkowo duża ilość samolotów i hangarów. W zwią-

zku z tymi doniesieniami z Białego Domu, w Waszyngtonie panuje podniecony nastrój. Na pewnej konferencji postawiono pytanie, czy Japończycy byłiby w możności przedrzeć się przez zewnętrzne linie obronne Hawaj. Według sprawozdania naczonego świadka, ogłoszonego przez agencję Reutersa, w czasie ataku na Hawaje szczególnie silnie ucierpiał port wojenny Pearl Harbour, będący bazą floty Oceanu Spokojnego. Japończycy mieli przytem użyć także torped powietrznych. Również na lotnisku Pichham Field powstały ciężkie szkody.

Według doniesień z Manili japońskie ataki powietrzne na Filipiny miały nastąpić z pokładu pewnego lotniskowca. Jak stwierdza komunikat Głównej Cesarskiej Kwatery Japońskiej, zestrzelono 90 samolotów amerykańskich. Depesza United Press donosi, że w Waszyngtonie podano urzędowo do wiadomości o storpedowaniu amerykańskiego transportowca wojskowego w odległości około 1500 km na zachód od San Francisco, oraz jednego okrętu transportowego koło Manili.

### Z ostatnich chwil

## Wojska japońskie na Filipinach i w Bangkoku, stolicy Syjamu

SZANGHAI, 10. 12. — Rzecznik armii japońskiej zakomunikował, że wojska japońskie wylądowały bez przeszkód na Filipinach. Desant na Malajach odbył się również zgodnie z planem, mimo że

Anglicy spozbili konwój japoński jeszcze przed wysadzeniem desantu. Wojska japońskie zajęły także Bangkoku, stolicę Syjamu.



# Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczy Japonia przez okres ostatnich 50 lat

„Japonia jeszcze nigdy dotąd nie posiadała klęski” — słowa te, wypowiedziane w dniu wczorajszym przez premiera Tojo w jego mowie radiowej z okazji wybuchu wojny z Anglią i Stanami Zjednoczonymi, mają pełne uzasadnienie w faktach historycznych. Od czasu, gdy Japonia wystąpiła na arenę międzynarodową i stała się światowym mocarstwem, miecz samurajów zawsze powalał przeciwnika, z którym przyszło mu walczyć.

Walczył zaś często, gdyż sytuacja istniejąca na Dalekim Wschodzie w ciągu ostatniego półwiecza nie sprzyjała polityce pokoju. Fantastyczne przeludnienie wysp japońskich zmusiło Japonię w końcu ubiegłego stulecia do ekspansji na zewnątrz, że zaś prawa do tej ekspansji nie chciały uznać sąsiednie potęgi, przeto dochodziło raz po raz do konfliktów zbrojnych. Poza tym z czysto strategicznych względów Japonia dążyła i dąży do mocnego usadowienia się na wschodnim wybrzeżu kontynentu azjatyckiego, gdyż posiadanie tego wybrzeża jest warunkiem niezbędny dla zapewnienia bezpieczeństwa samemu wysp. Pewną rolę grała też świadomość Japończyków, że wyrobienie politycznego talentu organizacyjnego uprawniają ich do objęcia kierowniczego stanowiska wśród narodów Wschodu, a w ostatnich latach dołączyło się do tego także pragnienie zlikwidowania wpływów sowieckich w tej części Azji.

Data, od której zaczął się wspaniały rozwój potęgi wojskowej Japonii, jest rok 1872, gdy młody cesarz Mutsuhito na wzór europejski wprowadził obowiązek powszechnej służby wojskowej. Jednocześnie całe zastępy młodych Japończyków wychodziły do Europy, do szkół wojskowych, zwłaszcza niemieckich. Rozpoczęto też w gorączkowym tempie budowę floty pod kierownictwem zagranicznych inżynierów. Po upływie 20 lat Japonia posiadała już potężną, nowoczesną armię, silną flotę i sztab pierwszorzędnych oficerów. Cała ta świeżo zmontowana maszyna wojskowa zdała znakomicie pierwszy egzamin w wojnie z Chinami (1894—1895).

Wojna ta była jednym z pasm zwycięstw japońskich. Na lądzie marszałek Jamagata rozgromił armię chińską i dotarł aż pod Pekin, na morzu zaś admirał Ito odniósł zdecydowane zwycięstwo pod Wej-haj-wej. Pół roku wystarczyło, aby dumni mandaryni, traktujący przedtem swych przeciwników z pogardą i lekceważeniem, prosili o pokój. Następnym przeciwnikiem Japonii była Rosja. Prorocy i jasnowidze wszystkich nacji jednogłośnie przepowiadali zwycięstwo Rosji, bo jakże mała japońska mucha mogłaby zwyciężyć olbrzymiego, rosyjskiego niedźwiedzia. Stało się jednak inaczej. Niedźwiedź został powalony przez muchę. Wojna 1904—1905 roku poprowadzona została przez dowództwo japońskie z imponującą śmiałością i umiejętnością. Cztery armie lądowe, pod wodzą generałów Kuroki, Oku, Nogi i Nodzu, nad którymi naczelne dowództwo sprawował generalissimus, marszałek Ojama, pokonały Rosjan nad rzeką Jalin i wkroczyły na teren Mandżurii. Port Artura został niebawem odcięty od głównych szlaków rosyjskich, które następnie zostały pobite po raz drugi pod Laojanem. Celem ratowania sytuacji wyruszyła z Kronstadt na Daleki Wschód, drogą dookoła Afryki potężna eskadra bałtycka admirała Rożestwieńskiego, zanim jednak dotarła do celu, na froncie zaszły nowe, smutne dla Rosji wydarzenia: Port Artura skapitulował, zaś kierujący oblężeniem gen. Nogi zdał z swoją armią w samą porę, aby w bitwie pod Mukdenem razem z marsz.

Ojama „wykończył” główną armię rosyjską Kuropatkina.

Nie mogąc już zjechać do Portu Artura, Rożestwieński skierował się do Władywostoku. Aby tam dotrzeć, musiał przepłynąć przez wąską, cieśninę koreańską, koło wyspy Cuszimy. Dotarł do niej w dniu 14 maja 1905, w dniu, który stał się ostatnim dniem istnienia jego potężnej floty. Bitwa pod Cuszimą okryła sławą marynarke japońską, a z jej zwycięskiego wodza, admirała Togo, uczyniła bohatera, wielbionego przez cały naród.

Rok 1914 zaznaczył się w dziejach Japonii zdobyciem bazy niemieckiej w Chinach, Tsing - Tao i opanowaniem trzech archipelagów na Pacyfiku (wysp Marjańskich, Karolinów i Marschalla), po czym nastąpił blisko dwudziestoletni okres pokojowy, jeśli nie liczyć działań wojennych prowadzonych przeciw sowieckiej Syberii w stosunkowo małej skali. Dopiero rok 1931 przyniósł nową wojnę: pierwszy konflikt orężny z Chinami. Na zamordowanie przez Chińczyków kapitana armii japońskiej Nakamury, odpowiedział Japonia wysłaniem wojsk do Mandżurii i atakiem

okrętów wojennych na Szanghaj. Po kilku-miesięcznych, zaciętych walkach w dzielnicy Chapei — Chiny musiały się zgodzić na utratę Mandżurii, która od dawna już wykazywała silne tendencje separatystyczne. Obecnie ogłosiła się ona niezawistym cesarstwem, powołując na tron ostatniego cesarza chińskiego, Pu.

Po upływie kilku lat stanęła Japonia po raz drugi do walki z Chinami, a raczej z tymi spośród chińskich mężów stanu i generałów, którzy niedwuznacznie skłaniali się do ścisłej współpracy z czerwonymi władzami Rosji sowieckiej. I znów oręż japoński wywalczył w tej przewlekłej wojnie, toczącej na froncie o nieznaną w dziejach długości, szereg pierwszorzędnych sukcesów, wyplerając armie nieprzyjacielskie z najbogatszych, najwyższych pod względem gospodarczym stojących obszarów.

Obecnie stoi Japonia oko w oko ze swym największym wrogiem: Stanami Zjednoczonymi. Nigdy dotąd nie pokonana armia Mikada i zawsze dotychczas zwycięska flota mają się zmierzyć z nowym nieprzyjacielem. Niedaleka już przyszłość pokaże, jaki będzie rezultat tego starcia w śmiere i życie.

Omega

## Wielki Mufty u wodzów osi

BERLIN, 10. 12. — Wielki Mufty Palestyny został przez kanclerza Hitlera przyjęty na dłuższą rozmowę, mającą szczególne znaczenie dla przyszłości krajów arabskich.

RZYM, 10. 12. — Mussolini przyjął ostatnio wielkiego muftego Jerozolimy Sayd Amin el Husseini'ego. W toku dłuższej i w serdecznym tonie utrzymanej rozmowy poruszano przede wszystkim przyszłość krajów arabskich na Bliskim Wschodzie, oraz związane z tym zagadnienia.

## Wojna morska

SZTOKHOLM, 10. 12. — Według wiadomości nadeszłej tu z kół niemieckich, u wybrzeża Cyrenajki storpedowany został przez niemiecką łódź podwodną jeden z brytyjskich kontrtorpedowców. Wiadomość tę potwierdziła amerykańska rozgłośnia radiowa Cincinnati.

BERLIN, 10. 12. — Brytyjski parowiec „Empire Ability”, pojemności 7.603 ton, został zatopiony wskutek akcji na Atlantyku pewnej niemieckiej łodzi podwodnej. Zginęło kilku członków załogi.

BERLIN, 10. 12. — Brytyjski krążownik „Phoebe” przybył do stoczni marynarki w Brooklinie, aby się poddać reperacji. Krążownik ten, płynąc z Krety do Aleksandrii, został obrzucony niemieckimi bombami, które eksplodowały w przedniej jego części.

# Statki zaopatrzeniowe idą na dno Lotnictwo niemieckie kruszy siły nieprzyjaciela

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 10. 12. — Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 9 grudnia:

Na froncie wschodnim tylko walki o charakterze lokalnym.

W walce przeciwko brytyjskiej marynarce zaopatrzeniowej zatopiło wczoraj lotnictwo na wodach na wschód od Dundee jeden kontrtorpedowiec, wchodzący w skład konwoju i cztery statki handlowe o łącznej pojemności 14.000 ton. Samoloty bojowe bombardowały poprzedniej nocy ważne doki okrętowe w New Castle. Gwałtowne eksplozje i szeroko rozprzestrzeniające się pożary w urządzeniach dokowych i w zakładach użyteczności publicznej pozwoliły zorientować się w rozmiarach szkód, spowodowanych atakiem przeprowadzonym częściowo z niedużej wysokości. Na wybrzeżu Kanalu La Manche stracił nieprzyjaciół wczoraj 10 samolotów zestrzelonych przez myśliwce. Artyleria marynarki zestrzeliła dalsze dwa samoloty.

W Afryce Północnej trwają walki nadal. Niemieckie myśliwce zestrzeliły w walkach powietrznych sześć brytyjskich samolotów.

W nocy na 8 grudnia bombardowały niemieckie samoloty urządzenia portowe i lotniska na wyspie Malta.

## Finowie przerwali linie kolei murmańskiej

HELSINKI, 10. 12. — Finowie zdobyli śmiałym wypadem stację kolejową Karhumäki położoną nad północnym wybrzeżem jez. Onega. Tym samym przerwana została definitywnie linia kolei murmańskiej prowadząca do Rosji Środkowej.

## Walki w Afryce Północnej

RZYM, 10. 12. — Włoski komunikat wojenny z wtorku, 9. 12. brzmi następująco: Na froncie Tobruku są w toku zacięte

walki sił bojowych Osi z nieprzyjacielskimi popieranymi akcją pancernych wozów bojowych i oddziałów piechoty. W walkach toczących się w dniu wczorajszym w rejonie Bir el Gobi, które prowadziły nasze grupy bojowe wojsk zmotoryzowanych, zdemolowano różnego rodzaju nieprzyjacielskie wozy bojowe oraz czołgi. Na froncie Sollum ożywiona działalność brytyjskiej artylerii przeciwko naszym pozycjom. Lotnictwo niemieckie - włoskie ponownie zaatakowało z widocznym skutkiem skupienia nieprzyjacielskich samolotów w rejonie Bir el Gobi tudzież tereny portowe w Tobruku. W walkach powietrznych z liczebnie przeważającymi zespołami nieprzyjacielskimi nasze myśliwce zestrzeliły 10, zaś niemieckie myśliwce 4 samoloty. Z grupy naszych samolotów, 5 maszyn nie powróciło do bazy.

Brytyjskie lotnictwo dokonało nalotu na pewne miejscowości na terenie Libii. Kilka domów w dzielnicy arabskiej zostało trafionych bombami i zniszczonych. Na ogół biorąc, szkody nie są zbyt poważne. Niemieckie samoloty nurkowe - bojowe, operujące opodal wybrzeża Marmarici, na północ od Gambur, zaatakowały dwa nieprzyjacielskie krążowniki, z których jeden został celnie i poważnie trafiony.

## Panika dolarowa w Turcji

ISTAMBUL, 10. 12. — Dolar amerykański notowany jest w Turcji o 30 proc. niżej. Banki w Istambule odmawiają przyjęcia waluty dolarowej.

## Przy kiosku z gazetami

Pod tym tytułem drukujemy artykuły czy też wyjątki z artykułów zasługujące naszym zdaniem na uwagę, przy czym poglądy w nich wyrażane nie muszą pokrywać się ze stanowiskiem „G. L.”.

## BURZA NA DALEKIM WSCHODZIE

„LEMBERGER ZEITUNG” charakteryzuje rozwój stosunków amerykańsko - japońskich i piętnuje wybujałe aspiracje Roosevelta wobec Japonii.

I otóż nagle doszło do wybuchu wojny na Dalekim Wschodzie. Imperializm anglosaski nie chciał ustąpić przed japońskim pragnieniem porządku i ładu. Japonia wyciągnęła więc konsekwencje z zachowania Stanów Zjednoczonych i osadziła Roosevelta, który całą siłą parł do wojny. Amerykanie i Anglicy od miesięcy przygotowywali teatr wojny na Dalekim Wschodzie. Ich wojenne zarządzenia rozciągające się na wiele tysięcy mil frontu na morzu i lądzie nie mogły służyć celom obronnym. Przeciwnie, miały one za cel umocnienia, w cieniu wojny europejskiej, imperialisty-

cznej pozycji Ameryki i Anglii. Naród amerykański nie doceniał powagi sytuacji, wytworzonej przez prowokacje Roosevelta. Obecnie dopiero nastąpiło przebudzenie. Amerykanie przekonali się, dokąd zaprowadził ich prezydent, który nie dawniej jak rok temu, przysięgał, że dążyć będzie do powstrzymania Ameryki od konfliktu zbrojnego. A tymczasem Ameryka znalazła się w samym środku wojny. Wkrótce już okaże się, o ile USA dorosły do roztępienia, do której popchnął je Roosevelt z konsekwencją człowieka, dla którego wojna staje się celem do zaspokojenia wybujałych ambicji własnych i tych, którzy pozostają za kulisami jego polityki.

Roosevelt uderzył wobec Japonii w tonie niczym nie różniący się od kurczowego jego stanowiska wobec Niemiec. Oświadczył on, że stanowisko prezeń zajmowane nakłada nań obowiązek narzucać swą wolę narodowi japońskiemu, walczącemu o przetrwanie życia, decydując o tym, co może a czego nie wolno mu czynić, przede wszystkim zaś zakazać wprowadzenia ładu w Wielkiej Azji, sprzecznego z wolą pozostałych sił. Żądał natomiast aby sprawy gospodarcze i finansowe Ameryki korzystały z prawa pierwszeństwa przed zagadnieniami wschodnio - azjatyckimi i aby im wszystkie inne zagadnienia były podporządkowane.

Tylko na tle tych nadmiernych aspiracji Roosevelta zrozumieć można poruczenie, dane ministrowi spraw zagranicznych Hullowi, aby wobec Japonii wystąpił z pretensjami, które uwłaczały nie tylko honorowi narodowemu, lecz które godziły w najżywniejsze interesy Japonii. Tylko małą stanę tu pokroju co Roosevelt, zaslaniający się Bogiem i demokracją, mógł w ostatniej minucie przesłać cesarzowi Japonii notę, która na zawsze pozostanie dokumentem, świadczącym o mentalności tego człowieka.

# Dlaczego Anglia wypowiedziała wojnę Finlandii, Węgrom i Rumunii

SZTOKHOLM, 10. 12. — Jak już doniesiono, po odrzuceniu ultymatywnych żądań, wystosowanych przez rząd angielski pod adresem rządów Finlandii, Rumunii i Węgier, Londyn ogłosił urzędowo, że znajduje się w stanie wojny z tymi krajami. Stanowisko tych trzech narodów było już z góry jasno określone.

Prezydent Finlandii Ryti podkreślił, że „Finlandia zdecydowana jest za żadną cenę nie odstąpić od swoich sprawiedliwych postulatów, oraz wezwał wszystkich Finów do wytrwałości aż do ostatecznego zwycięstwa.

Rząd rumuński w swej odpowiedzi odrzucił pretensje rządu brytyjskiego w kierunku wycofania wojsk rumuńskich aż do

Dniestrza i zaprzestania działań bojowych przeciwko bolszewizmowi.

Marsz. Antonescu w orędziu do narodu rumuńskiego oświadczył m. in.: „Wielka Brytania prowadzi od stulecia wojny zdobywcze, my zaś walczymy w celu obrony. Pozostawiamy sumieniu świata i historii sprawę sądenia nas i wydania wyroku.

Premier węgierski Bardossy, odrzucając ultimatum angielskie pod adresem Węgier, oświadczył, że krok Anglii demaskuje w jasny sposób zamiar rządu brytyjskiego udzielenia pomocy Sowietaom w drodze steryoryzowania, a nawet poświęcenia Węgier, o ile by to leżało w ramach możliwości Wielkiej Brytanii. Dzienniki węgierskie określają wypowiedzenie wojny przez An-

glię jako okoliczność bez żadnego znaczenia.

Prasa krajów europejskich jest zupełnie zgodna w opinii, że Anglia przez długie tygodnie usiłowała zrzucić z swych barków żądanie sowieckie, polegające na uznaniu za wrogów Anglii tych państw, które uczestniczą w walce przeciwko bolszewizmowi. Wypowiedzenie wojny przez Anglię ma stanowić niewątpliwie pewnego rodzaju polityczną kompensatę dla Anglii w miejsce żądanej przez Sowiety pomocy wojskowej, której Anglia nie jest w stanie udzielić. Deklaracja wojenna Anglii nie przyczyni się jednak pod żadnym względem do wspomoczenia bolszewików, zdradza natomiast, że chce ona posłużyć się bolszewizmem dla zniszczenia Europy.

# Dodatkowe świadczenia dla rencistów z ubezpieczenia społecznego

(j) Na podstawie piątego rozporządzenia o ubezpieczeniach społecznych w Gub. Gen. z dnia 14 listopada 1941 r. wchodzącego w życie z ważnością wsteczną od 1-go lipca br. zapomogi udzielane przez Ubezpieczalnię Społeczną zostały wydatnie zwiększone. Rozporządzenie to ustala, że wszyscy pobierający świadczenia z tytułu ubezpieczenia przeciw wypadkom, inwalidztwu oraz z tytułu pracy otrzymują poza bieżącą zapomogą stały miesięczny dodatek, którego zasadnicza wysokość wynosi 30 zł. miesięcznie.

Aby zrozumieć doniosłe znaczenie tego postanowienia władz, trzeba rzucić okiem nieo wstecz na istniejące w ostatnich dwóch latach stosunki w ubezpieczeniu społecznym.

W rozwoju ubezpieczeń społecznych na przestrzeni ostatnich dwóch lat uwydatniła się znaczna różnica między rodzajem i wysokością świadczeń dla robotników — a świadczeniami dla pracowników umysłowych w zabezpieczeniu na wypadek inwalidztwa, starości i śmierci. Mianowicie renty pracowników umysłowych były wyznaczane w wystarczającej wysokości, podczas gdy pracownicy fizyczni, opłacający składki ubezpieczeniowe w normalnej wysokości, otrzymywali renty w nieproporcjonalnie niskim stosunku do analogicznych rent pracowników umysłowych. Ponieważ w czasie działań wojennych uległ zniszczeniu prawie cały majątek i zasoby finansowe Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, musiano siłą rzeczy, powodując się względami oszczędnościowymi, zastosować daleko idące ograniczenia w rozporządzaniu środkami materialnymi i to zarówno w administracji, jak i w udzielaniu świadczeń. Z tego powodu na podstawie drugiego rozporządzenia o ubezpieczeniu społecznym w Gub. Gen. z 7-go marca 1940 zostały przeprowadzone znaczne obniżenia wysokości rent, wy-

placanych uprawniwym za czasów polskich. Dzięki tej polityce oszczędnościowej uzyskano stałe rezerwy finansowe, których nagromadzenie zapewniło z dniem 1-go września 1940 r. znów wyższe świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego i rentowego. Wysokość wszystkich rent prócz zbyt mało wygórowanych w b. Państwie Polskim świadczeń dla urzędników, uległa w ciągu r. 1940 znacznemu podwyższeniu.

Dalszy rozwój ubezpieczeń społecznych został zagwarantowany ostatnim, piątym rozporządzeniem Gubernatora Generalnego z dnia 14 listopada br., na podstawie którego zostaje przyznany stały miesięczny dodatek do ubezpieczenia rentowego i wypadkowego wszystkim rencistom, pobierającym zasiłki z ubezpieczenia wypadkowego, robotniczego i zaopatrzenia pracownika umysłowego. Dodatek w wysokości 30 złotych otrzymuje pobierający zasiłek z ubezpieczenia rentowego, jak również i ten rencista wypadkowy, którego niezdolność

do pracy zmniejszyła się co najmniej o 66 i 2/3 procent, lub więcej. Obok rent pochodnych, rencista wypadkowy, którego niezdolność do zarabkowania nie osiągnęła granicy inwalidztwa, otrzyma odpowiednią część w proporcji do stopnia zmniejszenia się jego zdolności do pracy. Dodatek do renty wdowiej ogólnie wynosi 15 zł.

Wydział Pracy w Rządzie Gub. Gen., mający pieczę nad ubezpieczeniami społecznymi, przeprowadził już niezbędne przygotowania dla realizacji rozporządzenia. W pierwszym tygodniu bm. 60.000 osobom zostaną wypłacone już podwyższone kwoty zasiłków. Ponieważ rozporządzenie posiada moc wsteczną od 1-go lipca b. r., wszyscy renciści pobierający renty z ubezpieczenia społecznego otrzymają sumę zaległych dodatków za okres 5-cio miesięczny. Tym samym wielka część potrzebujących rodzin posiadać znaczną kwotę, niezbędną dla zaopatrzenia się w środki żywnościowe i opałowe, w najcięższym okresie zimowym.

## Z notatnika reportera

### ZAWÓD MIŁOSNY

(j) Mieszkańcy domu w Pasażu Fellerów 5, zaalarmowani jękami wydobywającymi się z mieszkania 18-letniej Olii Grinko, wtargnęli do wnętrza, gdzie zastało dziewczynę wijącą się w okropnych bólach. Jak ustalono, Grinkówna targnęła się na swe życie, zażywając większą ilość jakiejś nieznanej substancji trującej. Po udzieleniu jej pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewiózł donatę w stanie b. ciężkim do szpitala przy ul. Rappaporta 8. Przyczyną zamachu samobójczego był zawód miłosny.

### POBITY W PARKU

— Kilku nieznanym osobnikom napadło wieczorem w Ogródzie Jezuitskim 50-letniego W. Kuczerę, który odniósł ciężkie obrażenia głowy i ramion. Do nieprzytomnego wezwano lekarza Pogotowia, który przewiózł go do Szpitala Powszechnego, gdzie walczą on ze śmiercią. Za sprawcami napadu wszczęła poszukiwania policja.

— W czasie bójki w restauracji przy ul. Gródeckiej, został pobity przez kompanów libacji 28-letni Andrzej Dubniak (Pierackiego 2), który odniósł sz-

reg ran ciężkich zadanych nożem w klatkę piersiową. Ciężko poranionego Dubniaka przewieziono do szpitala przy ul. Pjarów 4.

— Czesław Roman, lat 49 (Kasprowicza 1) został pobity przez kilku nieznajomych mu mężczyzn na ul. Łyczakowskiej, odnosząc poważne rany. Lekarz Pogotowia skierował go do Szpitala Powszechnego.

### STARSZE PANIE „W AKCJI”

— W czasie kłótni z sąsiadką została dotkliwie pobita 72-letnia Natalia Szymańska (Asnyka 6). Lekarz Pogotowia przewiózł staruszkę do szpitala przy ul. Rappaporta. Wojownicza sąsiadka zajęła się policją.

### NA ULICY

— Przechodząc ul. Dwrnickiego doznał ataku serca 60-letnia Jędziga Makowska (Snopkowska 11). Nieprzytomną staruszkę przewiózł Pogotowiec do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

— 42-letnia Rynaken Józefa upadła na placu Krakowskim tak nieszczęśliwie, że uległa skomplikowanemu złamaniu nogi. Ofiarę siliższy przewieziono do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

## Obrót pocztowy w Galicji

(m) W obrocie pocztowym z- i do Galicji dopuszczone są następujące rodzaje przesyłek: kartki pocztowe, listy do 1000 g, druki do 500 g, druki dla ociemniałych do 5 kg, druki z czasopismami do 1000 g, papiery handlowe do 500 g, próbki towarów do 500 g, przesyłki mieszane do 500 g, przesyłki polecane, listy wartościowe, przesyłki pośpieszne, zlecenia pocztowe, pobrania oraz listy za dowodem doręczenia. Trzy ostatnie w wymienionych rodzajach przesyłek nie są na razie dopuszczone w komunikacji pocztowej z Rzeszą.

Paczek od ludności cywilnej Galicji i dla osób prywatnych zamieszkałych w naszym okręgu poczta na razie nie przyjmuje.

## Lwów siedzibą sądów Apelacyjnego, Okręgowego i Grodzkiego

(j) Sąd Grodzki we Lwowie, mieszczący się przy ul. Kazimierzowskiej 34, obejmujący kompetencje dawnego Sądu Grodzkiego Lwów - Miasto i Lwów - Powiat oraz dawnego Sądu Pracy, rozpoczął już normalne sesje. Z 13-tu wydziałów 3 przypadają na sprawy karne, 4 na sprawy cywilne, 3 — postępowania niespornego, 1 — egzekucyjny i 1 — dla pomocy prawnej i spraw hipotecznych.

Do protokołu podawczego Sądu Grodzkiego wpływają obecnie sprawy cywilne i karne skierowywane przez policję. Wyznaczenia pierwszych rozpraw karnych na-

leży spodziewać się już w ciągu bieżącego tygodnia.

Z dniem 8-go b. m. rozpoczął swą działalność Sąd Okręgowy we Lwowie, którego biura mieszczą się czasowo przy ul. Marszałkowskiej 1 (w gmachu dawnego Uniwersytetu). Stałą siedzibą bowiem będzie gmach przy ul. Sądowej 7. Komisarycznym kierownikiem Sądu Okręgowego został mianowany p. Eugeniusz Sielski.

Prócz tego w budynku przy ul. Marszałkowskiej 1 znajduje się nowo utworzona prokuratura najwyższej instancji sądowej na ziemiach Galicji — Sądu Apelacyjnego we Lwowie.

## Nie popelniona zbrodnia

strzeń dzieliła go od złodzieja, który tymczasem ścigał wórek z pleców i zaczął wrzucanie wrzapywać się na drzewo. Usiadłszy wśród gałęzi, zrywał szybko jabłka i bezszelastnie rzucał w miękką trawę. Gdy lup był dostateczny, złodziej ześlizgnął się z drzewa i pochylony ku ziemi począł zbierać owoce.

Teraz już Józek nie namyślał się dłużej; wydobył z kieszeni dużą szklaną kulę, która wesoło błysnęła w księżycowym świetle i naciągawszy gumę, złożył się do strzału. Wymierzył widać dobrze, bo złodziej bez jednego okrzyku zachwiał się i padł na kolana, a potem całym swym ciężarem runął wywracając wórek wypchany jabłkami.

Józek stał skamieniały; nigdy nie przypuszczał, by strzał jego wywołał tak okropne skutki. Serce biło mu gwałtownie i rozsadzało żebra, a przez całe ciało przebiegały dreszcze. Bose jego stopy marzły w mokrej trawie, jak gdyby dotykały śniegu albo lodu. Opętany strachem, rzucił się do ucieczki i wybiegłszy ze sadu, zdążył ku domowi, którego białe ściany połyskiwały widmowo w księżycowym blasku. Chłopak jednak nie dotarł do swego pokoju; jakaś wyższa siła zmusiła go do odwrotu i do powtórzenia odbytej już drogi. Musiał stwierdzić kim był złodziej, którego, jak sądził, zgładził swoim strzałem. Zbliżył się do ciała, leżącego na worku z twardą zwrconą ku ziemi. Tracił nieruchome plecy i uniósł bezwładną głowę pragnąc rozpoznać rysy w świetle księżycowym. Na widok ofiary, kolana mu zadrzały i z trudem powstrzymał okrzyk wydzierający się z gardła. Przed nim leżał Piotr Gandler, najlepszy przyjaciel, jego szkolny kolega i sąsiad o miedzy. W mroku nocnym wąska

twarz ofiary była jak wosk blada, a tylko na skroni widniała pośród czarnych leków duża sina plama z kroplą krwi zakrzepłej od uderzenia kuli. Józka szła ogarnął — uniósł przyjaciela, lecz bezwładne ciało wymknęło się z dłoni. Przez chwilę chciał budzić ojca, lecz zaniechał tego; chciał pobiec do ojca, którym jak myślał uczono omdlałych, lecz jakiś głos wewnętrzny szepotał mu ponuro, że przyjaciel jego już się rozstał z życiem. Nawet dorodzi często tracił panowanie, kiedy ich życie zaskoczył jakąś niespodzianką — toteż i mały chłopak zaledwie odziany w spodnie i koszulę, jak ścigane zwierzę wypadł na gościniec, by ukryć się w lesie. Dopiero kiedy nastał późny świt jesienny, Józek oprzytomniał i wrócił do domu, tu jeszcze nie wiedział o jego wycieczce i nikt nie przeczuł dramatu, jaki rozegrał się w nocy. Józek postanowił zwrócić się zaraz rano do swego nauczyciela, który znał się trochę na sztuce lekarskiej i wypowiadać się szczerze z popelnionej zbrodni. Pragnął jednak ujrzyć jeszcze przedtem zwłoki przyjaciela i wybrał się do ogrodu, który w świetle dziennym stracił nocną grozę. Ale wszelkie poszukiwania były nadaremne. Tak ciało jak i wórek zniknęły bez śladu. Tylko na poźółklej, zgniecionej murawie błyszczały tu i ówdzie złotawe renety.

Co mogło się wydarzyć? Czy wspólni koledzy, dostrzegłszy ciało towarzysza, zabrali je do wsi? Czy też może ojciec, idąc rankiem w pole, natknął się na zwłoki i kazał je usunąć?

Przez całą noc Józek męczył się wspominając liczne zalety kochanego przyjaciela, a teraz do tej męki przybyła obawa, że nie on pierwszy uprzedzi swego nauczyciela o okropnym wypadku, którego był sprawcą, bo możliwe że już żandarmeria poszukuje mordercy. Nie było czasu do stracenia; Józek zjadł śniadania, zaledwie umyty, zjawił się Józek w szkole po rozpoczęciu nauki. Zasiadł blady, bez tehu w swojej

ławce i rozglądał się dokoła. Koledzy jego mieli twarze obojętne, nieświadomi widocznie ostatnich wypadków. Godzina rachunków minęła nareszcie i chłopcy wybiegli na dziedzińce szkolny, lecz zanim Józek zbliżył się do nauczyciela, podszedł już doń matka Piotrusia Gantlera. Po krótkiej rozmowie, matka kolegi opuściła podwórze zdążając wolno ku domowi, a Józek podbiegł do nauczyciela i z trudnością dobierając słowa, zapytał o losy swego przyjaciela. Nauczyciel zdziwiony troskliwością chłopca odpowiedział krótko: Nie ważnego nie zaszło, głowa go trochę boli i matka usprawiedliwiła jego nieobecność w szkole. Józefowi uderzyła fala krwi do głowy. A więc nie był mordercą — pocinek jego wywołał jedynie omdlenie. I smorny nocne zniknęły bez śladu, a jaka przeszedł mękę, to jeden Bóg widzi.

Po skończonej nauce odwiedził przyjaciela; Piotrusz leżał w łóżku blady, z kompresem na głowie. Mało ze sobą mówili, a gdy w parę dni później Piotrusz pojawił się w szkole, Józek mileząco patrzył na przyjaciela, który zjadłszy na pauzie dużą kromkę chleba, wydobył na deser przepyszna słoistą renetę.

Dużo później — po latach, gdy obaj chłopcy oddani do terminu pracowali u kowala i w miejscowym tartaku, Józek postanowił wyznać swą tajemnicę. A dziwnym trafem dzień znowu był jesienny i drzewa uginały się pod ciężarem owoców. Siedząc w sadzie, Józek wyznał przyjacielowi, że to on był sprawcą nocnego zamachu. Nastała chwila ciszy, a Józek raz jeszcze odczuł przeżyte wzruszenia. Zmieszany Piotrusz milczał, lecz z jego uśmiechu znać było, że żałuje serdecznie popelnionej kradzieży. Wreszcie wyciągnął rękę i mocnym uściskiem objął przyjaciela. Bez słów, patrząc sobie w oczy, chłopcy odczuli, że jakaś nie tajemna więź ich wzajemnie i że wspomnienia owej strasznej nocy zacieśniają na zawsze węzeł ich przyjaźni.

## Popelniająca rejestracja roczników 1916-19

(m) Mężczyźni, urodzeni w latach 1916-1919, podlegający, zgodnie z ustawą, o ubezpieczeniu społecznemu, którzy z powodów od niezależnych nie zarejestrowali się w Urzędzie Pracy, powinni się zgłosić do Urzędu Pracy, przy ul. Dwrnickiego 17, pokój 80. Przy zgłoszeniu osób zatrudnionych konieczne jest przedstawienie zaświadczenia o zatrudnieniu, wystawionego przez pracodawcę, które służy jako podstawa przy ewentualnym odroczeniu powołania do pracy przymusowej.

## ZACIEMIAMIY :

Początek 16.40  
Koniec 8.20

## Platy stemplowe

(a) Do podań składanych w Izbie Rencistów o uzyskanie karty uprawniającej do samodzielnego prowadzenia warsztatu pracy, należy dołączyć prócz 25 zł. na opłaty manipulacyjne, stemple za zł. 10. Stemple można nabywać we wszystkich filiach Urzędu Skarbowego.

## Dożywania w kuchniach

(j) Dzieci polskich szkół powszechnych dożywiane w 6 kuchniach szkolnych mieszczących się przy ul.: Kordeckiego, Pawła, Leona Sapiehy, Unii Lubelskiej, Gródeckiej i na Lewandówce.

## Wydz. Op. Społecznej

(j) Na terenie naszego miasta istnieje 18 kuchni prowadzonych przez Wydział Opieki Społecznej, w których dożywiane są ogółem 4.184 dzieci w wieku 6-12 lat.

## Odpowiedzi Redakcji

Wp. Jék. Tarnopol. — Nie zamieścimy.  
Wp. M. Hryczkiewicz. — Proszę złożyć podanie do Wydziału Pracy z prośbą o urlop dla syna przedświadczanie choroby matki.

## PRZEJ HELDT

Wzrost księżycy przeleżała przez cienie sadu, rzucając blade cienie wśród zielonych liści. Jabłka spadały z drzew na pokrytą trawą, a odgłos ten przeszedł do śpiącego domu. Światła już po- zapałono, lecz od strony ogrodu okna pozostawały otwarte. Józek Petrycz leżał w swym łóżku, zapatrzony w niebo, które błyszczało gwiazdami. Miał teraz lat 14. Całe życie spędził w ogrodzie i na są- dach, pomagając ojcu, a wieczorami zapalał lampę, zajął się ka- zymierzowskim wyrobem. Udała mu się lepiej niż przypuszczał i już gotowa była do krzesła przy łóżku. Z grubej gałęzi o kształcie widełek wisiał w powietrzu, szeroki na palec. Za posiek nawet zwykły kamień, albo szklana kula, których znaczna ilość miał chłopak w ogrodzie. Spokojnie wymierzywszy, trasa celnie nawet na odległość kilku metrów. Chłopiec powoli pogra- zając się, kiedy suchy trzask sztachet przebiegł przez powietrze. Ktoś poprzez ogrodzenie podbiegł do ogrodu i stopami uderzył w murawę. Józek zerwał się z łóżka i podbiegł do okna. Na tle jabłoni, pięknie błyszczyły renety, uwijała się cicho jakaś motylka. Kiedy oczy chłopca przywykły do metnego światła, jakie dają blade światła księżycy, Józek ujrzał człowieka pod postacią, który skrzętnie zbierał do worka zawieszzonego na plecach. Józek dostrzegł, że szklane kule są w le- dach. Chwyciwszy katapultę, wy- strzelił przez okno i jak kot cicho utonął w ciemnościach. Kryjąc się za drzewami, Józek patrzył na jabłoni i już niewielka prze-

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Zawiadomienie

Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie zawiadamia P. T. Pracodawców i Ubezpieczonych, że przeniosła częściowo biura swoje do budynku przy ul. Zielonej (Rozwadowskiego) Nr 12 - I. i II. piętro.

- W związku z tym interesenci w sprawach:
1) wszystkich rodzajów świadczeń -
2) zgłoszeń do ubezpieczenia (biuro informacji, sprzedaż formularzy i druków) -
3) kasa główna (przyjmowanie wszelkich wpłat, wypłata rachunków i t. p.) -
4) wymiaru i poboru składek ubezpieczeniowych -
5) finansowych i gospodarczych (księgowość) -
powinni zgłaszać się pod adresem: Lwów, ul. Zielona nr 12 Lwów, dnia 3 grudnia 1941 r.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie

Państwowa Szkoła Handlowa

ul. Skarbkowska 3

otwiera dla osób dorosłych (od 18 roku życia)

- a) 5 miesięczne kursy handlowo-buchalteryjne,
b) 5 miesięczne kursy języka niemieckiego z korespondencją niemiecką,
c) 2 miesięczne kursy stenografii polskiej i niemieckiej. Nauka od 15 grudnia o godz. 15 ewent. 17-tej popoł. Wpisy od godz. 16-tej.

13413

Państwowa Chemiczna Szkoła Zawodowa

we Lwowie

Egzamin wstępny

(II termin) rozpocznie się w piątek 12 bm. o godz. 14.15. Bliższe szczegóły w ogłoszeniach w lokalu Dyrekcji Szkoły, ul. Akademicka 9.

Wpisy uczniów

do 1-szej i 2-giej klasy odbywają się nadal. W klasie 2-jej pozostaje jeszcze wiele miejsc, specjalnie nadających się dla b. studentów II-go i wyższych lat Wydziału Chemicznego Politechniki (lub Uniwersytetu).

lną. Dr. ADOLF JOSZT za dyrekcję Szkoły

13712

Prezidium Sądu Okręgowego we Lwowie zawiadamia, że Sąd Okręgowy we Lwowie rozpoczął a dnem 8 grudnia 1941 r. swoje urzędowe czynności w budynku przy ul. Marszałkowskiej nr 1, I. piętro (dawny Uniwersytet).

13535

(KONIEC DZIAŁU URZĘDOWEGO)

Dr. Mokrzycki

ordynuje obecnie 1 032 ul. Małeckiego 9/m. 2 - Tel. 205-60

KUPUJEMY

za gotówkę każdą ilość dywanów żywieckich, bielskich, kilimów w chodników, porcelanę, kryształ

SKLEP KUPNA Lwów, pl. Mariacki 6/7, front

Kupuję książki

we wszystkich językach Michał Kowalski Lwów, ul. Operowa (Legionów) 19



Żarówka OSRAM Krypton

KUPNO SPRZEDAŻ

KUPIĘ męskie butelki naciągane nr 42. Listy „Gaz. Lw.” Nr. 13573“

KUPIĘ luźne futro damskie, buty nr 36, przyczepa na cięższą osobę, Lwów, Piłsudskiego 17, m. 7. 13070

ZNACZKI POCZTOWE bloki, zbiorcy, arkusze kupuję; od 5 do 8-tej, Lwów, Okońskiego 2, mieszkanie 6, II. p. 12914

SPRZEDAM barwniki do tkanin „KOLORYT”. Specjalnie dla prowiniej, Lwów, ul. Tarnowskiego 30; mieszcz. 5, od godziny 10 do 14. 13207

KUPIĘ natychmiast kolnierz, zarządek, leśa rudego, prawki dla nr 42 do butów z cholewami, Lwów, pl. Billewskiego 7, I. p., m. 2, godz. 10-16 13203

FILATELISCI! 26 wartości przedrukowych Generalgouvernement szl. 90.-; 8 wartości „Boesnica Gubernii” szl. 15.- Wyślijka za pobraniem Wiktor Gotfryd, Kraków, Basztowa nr 18. 13332

FUTRO KUPIĘ męskie lub damskie, gatunek i stan pierwszorzędny. Listy „Gazeta Lwowska” „Nr 13200“

ROWERY męski, damski - pierwszorzędny stan, kupię. Opisać. Listy do „Gazety Lwowskiej” „Nr 12959“

SPRZEDAM jadłonię pallasandrowa, lustro marmirowe. Lwów - Wolności 17, m. 3. 13195

KSIAZKI

naukowe - dzieła zbiorowe, Encyklopedie, powieści - całe kolekcje, kupię. Oferty kierować: - Markiewicz, Hotel „Victoria” Lwów, Krakowska 9. 12885

FENOL I FORMONIE kupujemy fabryka uszoków. Listy: Lwów, Kresowa 20. 12881

SREBRNEGO (lisa i selskinowy) płaszcz nowy kupię. Lwów, Czereśniowa 10. 13095

DRZEWO

opalowe w szczepach, suche, bukowe - dostarczam furmankę na miejsce. Cena przystępna. Listy do Administr. „Gazety Lwowskiej” pod „Nr 12842“

OBRAZY kupię wybitnych polskich artystów. Oferty - „Gazeta Lwowska” - „Nr 11718” 11718

FILATELISCI! Okazje, które nie wróca - to okazje grudniowe. Żądacie bezpłatnej kape turecką - listy. Polski Dom Filatelistyczny - Warszawa, Marszałkowska 116. 12176

BUCICZKI na roczne dziecko sprzedam. Lwów, Wójtowska Zofii 4, mieszcz. 1. 13341

SPRZEDAM DOM ŁADNY duży tanio, aryjska dzielnica. Listy „Gazeta Lwowska” „Nr 13254“

OBRAZY Hoffmana (głównie), Żelichowskiego, kupon męski, kapę turecką - sprzedam Lwów, Chodkiewicza 7. mieszcz. 4, 3-5. 13197

PODRÓŻNE futro sprzedam! Lwów, Wójtowska 4, mieszcz. 1. 13341

SPRZEDAM NOWOCZESNY kredens kuchenny sprzedam. Lwów, Alembeków 12, II. p. 13145

CALENDARZE na rok 1942 - jedynie dozwolone wydawnictwo na terenie Drstr. (Galicji - są do nabycia w biurze Polskiego Komitetu Pomocy Lwów, ul. Kopernika 5; II. p. w godzinach 10-13. Kalendarz ścienny w cenie 1.20 zł. (na kartonie 1.70 zł.), kalendarz kieszonkowy 1.20 zł. Dochód ze sprzedaży przeznaczony na cele pomocy dla biednych. Odprowadzono 50 sztuk rabat. Na prowincję odwrotnie za salicem. 12721

SPRZEDAM buty naciągane nr 41 1/2, ul. Pochyła 12, m. 1, - godz. 15-17. 13147

SPRZEDAM meszty damskie granat, 37, sukienkę wełnianą niebieską i sweterok angorowy. Lwów, Czestochowska 26; m. 1, od godz. 1. 12924

GAZOWE, szamotowe płyciki pokojowe, fortepian krótki czarny, rogi jelenie - aparat do nabijania piwa, części elektryczne, gazowe, wodociągowa, sprzedam Lwów, Dwernickiego trzy suteryny, mechanik, dom Ubezpieczalni Społecznej. 13052

RESZTKĘ większą sukna na czapkę kupię; popielatą, brązową lub zieloną. Listy „Gazeta Lwowska” „Nr 13054“

KUPIĘ na dwulitnie dziecko rajutki i sweterak w dobrym stanie albo włożymy. Wiadomość ul. Staszica 5, m. 7. 13249

DWUPOKOJOWE mieszkanie z kuchnią w dzielnicy pol.-ulr. poszukiwane (może być na peryferiach). Oferty do Adm. „Gazety Lw.” „Nr 13172“

DAM osobny pokój ew. i kuchnia tanio - Tarnowskiego. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 13193“

POSZUKIWANY dla pań pokój umiarkowany, samodzielny ewent. niemiębiowany używanością kuchni, komfortem. Okol. Kochanowskiego. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 13317“

LOKALU na cukiernię poszukuję - pośredniczo wynagrodzić. Zgłoszenia: „Gaz. Lw.” „Nr 12838“

WARSZAWA reżonalni Moniuszki 7 m. 3. w 60 kojach bieżąca woda 127

WOLNE POSADY

SLUZĄCA uczelna, w dobrem gotowaniu i własną po mie sięć, poszukuje raz wazkiej podaniem referencje. cjl do „Gaz. Lw.” listy „Nr 12994“

MŁODY maturzystka, niemieckiego, kuje posade, chętniej jako gazyner Lw.” „Nr 13104“

RUTYNOWANA uczelna, w dniach wazkiej, poszukuje raz wazkiej podaniem referencje. cjl do „Gaz. Lw.” listy „Nr 13065“

POSZUKUJEMY jeszcze kilka ROZNOŚCIELI GAZET

Przyjęci zostaną wyłącznie dawnejsi, istniejący, roznościciele gazet, inkasenci i t. p. z rodziną składającą się z przynajmniej 3 dorosłych osób.

ZGŁOSZENIA: w administracji naszego pisma 1941: pokój 29 II p.

LOKALE
200 ZŁ.
dam. Wskazad mleczanie dla lekarza 5-6 ubikacji, nych. Zgłoszenia: Kochanowskiego nr 45, I. p., mieszcz. 6. 13161

WYNAJME większy lokal w śródmieściu. Pośrednictwo wynagrodzić. Zgłoszenia: „Reklama” plac Mariacki 5, pod „W. Z.” 13410

ZAMIANE 3 pokoje piękne, pełny komfort, - gaz, czesłowe umywalki, meblowane za pokój z kuchnią, - gaz, okolica Łyczkowa. Informacje: Lwów, Danilowiczów 4, I. p., od godz. 8-10 rano. 13077

WŁAŚCICIEL firmy drzewnej - poszukuje od 2-3 pokoi z wazki skłami wygodami, ewent. umiarkowane z garażem. Listy do „Gazety Lw.” „Nr 12995“

POSZUKUJE pomocnika szewskiego do repara. cjl do „Gaz. Lw.” - kowska 26. 13148

SEKRETARZA osobistego wazkiego perfekcyjnym zyciem niemieckiego, 1 możliwość ukra. skiem poszukuje referencje. cjl do „Gaz. Lw.” „Nr 12997“

POSZUKUJE od zaraz buchalcza, znającego niemiecki, z wykształceniem samodzielnego wadzania biura kontrol oddziału w prowincji, - sty z podaniem warunków do „Gazety Lwowskiej” „Nr 12994

FACHOWY kierownik (czek) do niemieckiego, stażuracji, kucharz i befora. wa zostana przyje. „Reklama” pl. Mariacki 5, „Deutsche Gassstätt”. 13406

MURARZY, CIEPLI PODMISTRZÓW do robót ziemnych w PR. ALIUT. Lwów, Wazkowska 1. 13193

POSAD POSZUKUJE

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

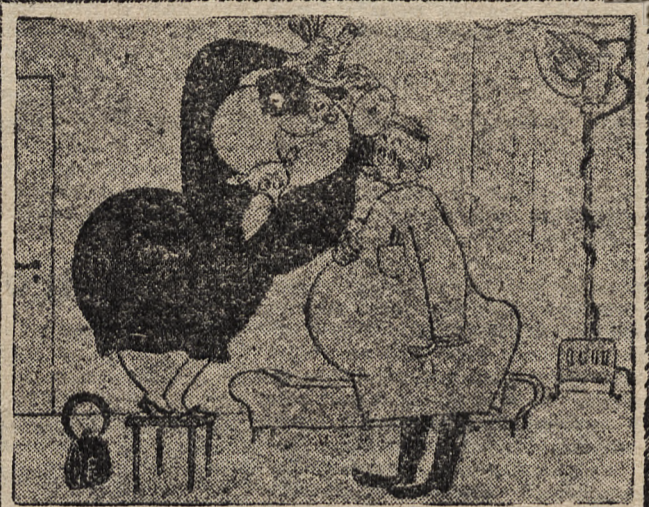
WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY

WOLNE POSADY



„Wiener Illustrierte“

NATYCHMIAST kupimy kamienie wille - parcelę. Miejsowość obywatelna. Zgłoszenia: Biuro Włodzimierza Huka - KRAKÓW, Piłsudskiego 21. 9657

ROWERY męski, damski - pierwszorzędny stan, kupię. Opisać. Listy do „Gazety Lwowskiej” „Nr 12959“

MĘSKIE ŚNIEGOWCE szwedzkie sprzedam, Lwów, Długosza 5, I. piętro. Prawe drzwi. Po południu. 13236

OKAZYJNIE sprzedam - kilka kila kleju do kaloszy, śniegowców i gum samochodowych. Lwów, Tomickiego 5, sklep. 13130

PLASZCZ męski nowy zbrojowy, rower wyszlizgany, buty naciągane 43, kłozet pokojowy, sprzedam. Lwów, Pohożanki 14. 13236

KUPIĘ kilim większy i stanie albo włożymy. Wiadomość ul. Staszica 5, m. 7. 13249

PROMTORG

Staatliche Organisation für Industriewarenhandel LEMBERG

Zakupuje w następujących sklepach: meble, fortepiany, pianina; aparaty fotograficzne, wszelkie przyrządy techniczne, elektro-techniczne, optyczne i t. p.

Kasimirstrasse Nr. 16 aparaty fotograficzne, wszelkie przyrządy techniczne, elektro-techniczne, optyczne i t. p.

Kapitolplatz Nr. 7 wszelką garderobę, futra, dywany, porcelanę, kryształy oraz inne przedmioty codziennego użytku:

- Marien-Gallerie Nr. 5
Krakauerstrasse Nr. 32
Strasse der Polizei Nr. 7
Fürstenstrasse Nr. 9
" 85
Opernstrasse Nr. 33
Hauptstrasse Nr. 9
Oststrasse Nr. 71

- Sonnengasse Nr. 2
" 31
Zolkiwerstrasse Nr. 30
Krakauerplatz Nr. 10
Halitschstrasse Nr. 12
Kroatenstrasse Nr. 6
Fichtenstrasse Nr. 31
Kazimirstrasse Nr. 35

maszyny do pisania: Halitschstrasse Nr. 12
instrumenty muzyczne: Kapitolplatz Nr. 7

13.64